

## MATERJAŁY I NOTATKI ETNOGRAFICZNE.

### Dwa procesy o czary z 1684 r.

P. Kazimierz Stefański, znany zbieracz i kolekcjonista (medale — monety — filigrany wodne na papierach) a specjalista od rzeczy z Kaliszem związanych, zwrócił moją uwagę, iż w pliku aktów kaliskich z 1815 r. natrafił na sądowy dokument z 1684 r.; dokument ten z zachowaniem pisowni odpisałem.

Proces rozgrywa się w miejscowościach: *Tuliszków* wedle Słow. Geogr. K. P. 15 wiorst od Konina, *Sarbicka* pow. koniński, w 12 wieku należ. do Norbertanek w Strzelnie, *Ogorzelczyn* 14 wiorst od Konina, *Grzmiszew* Słow. Geogr. K. P. nie zna tej miejscowości, ale w dyskusji 18 kwietnia 1923 r. gdy proces poniższy referowałem na zebraniu Instytutu Nauk Antropologicznych przy Tow. Nauk w Warszawie, członek Chojnacki zaznaczył, iż zna w Kaliskiem miejscowość Grzmiszew.

Proces dotyczy Anny Wszędobelki i Marjanny Aleksyny Sołtyski, córki Anny — obie skazane na spalenie — oraz Anny Mizerki, uwolnionej od kary.

„Iudicium Necessarium Bannitum Celebratum est in Oppido Tuliszków die Sabbatino post Festum Exaltationis Sanct. Crucis proxima Anno 168 quarto, per Famos Gregorium Garcykowic, Lucam Cieszewski Scabinos Juratos Coninenses, nec non Gregorium Kielianowicz Proconsulem, Andream Capitulum Scabinum Juratium Oppidanos Tulisковиenses.

Na terminie dzisiejszym będąc powtórnie obwiniona y obżalowana poprzysiężona o Czarownictwo pracowita Anna Wszędybelka ze wsi Sarbicka, przez pracowitych Jakuba Patrzykąta, Pawła Wawrzynkowskiego, Piotra Kuta, ze Wsiew Sarbicka, y przez Stanisława Pillasza należących do klucza Tuliszkowskiego, poddanych Jaśnie Wielmożnego Jgo Mści Pana Waclawa Leszczyńskiego Woiewody Podlaskiego, którzy tęsz pomienioną Annę Wszędybelkę, czyniąc wiuna, że im Czarami swoiemi na

zdrowiu tak samym iako y ich Małżonkom także tesz y ich Działkom, tudziesz y dobytkom różnym szkodzieła, która za instygacją y poprzy siężeniem ich była razy kilka przez Osobę Sądową dobrowolnie według prawa pytana y napominana do żadney rzeczy znać się nie chciała, będąc tedy przez Sentencye y wyrok Sądowy na Tortury skazana, która tak na pierwszych drugich y trzecich nic cale nie wyznała<sup>1)</sup>, ani się do rzadney rzeczy Czarownictwa swego przyznała. Sąd niniejszy naradziwszy się prawa, któreby onę mogło było uwolnić, ale cisz pomienionej Instigatorowie nic nie ustawając w przedsięwzięciu swoim, allegując swoiemi inquizycjami poprzy siężeniami y powołaniem<sup>2)</sup> przez pracowitą Helenę Macieykową z Ogorzelczyna, iusz zeszlą<sup>3)</sup> przed kilkunastą lat, dla swoich złych Uczynków y Czarownictwa z tego świata, którą powołanie<sup>4)</sup> y confessata produkowali<sup>5)</sup> z ksiąg Miasteczka Grzmiszewa. Uważywszy to dobrze, Osoby Sądowe stosując się do Artykułów prawa Maydeburgskiego, iako za takie występki y przestępstwo przykazania Bożego takie osoby mają bydz karane y lubo się do niczego tak dobrowolnie pytana po razy kilka y na torturach nie znała, ale tych Instigatorów poprzy siężenia y przez Helenę Macieykową<sup>6)</sup> powołanie<sup>7)</sup> tudzież dobrowolne wyznanie y pierwszemi torturami potwierdzone przez Maryannę Alexinę, Sołtyskę Córkę iey własną<sup>8)</sup>, która wyznała, że mnie Matka ty nieszcześnie zabawy<sup>9)</sup> nauczała y z niomam na łysy górze bywała, y comkolwiek komu złego uczyniła tedy z nauki y rozkazania Matki moiey własny, tedy za tak wielką obrazę Boską, zapomniawszy miłości Boskiej, y bliźniego, mają bydz obiedwie według prawa ogniem spalone — Sąd Niniejszy nakazuje Dekretem swoim.

Sub Eodem Actu. Pracowity Stanisław Tyczka ze Wsiey Sarbicka obwinwszy pracowitą Annę Mizerkę także ze Wsiey Sarbicka o czarownictwo pretendując sobie szkody przez nią poczynioną w dobytках przez Czary, o które oną poprzy sięgł przy bytności iey przytym praco-

1) Kobieta ta wytrzymała 3 trakty tortury; choćby wedle Kitowicza możemy się przekonać, że nie było to łatwe, zwłaszcza że do czarownic stosowano torturę z całą bezwzględnością, gdyż czary stanowiły występki wyjątkowej wagi.

Kitowicz 1728—1804 podaje następujące trakty tortury. I. wyciąganie ciała między pierścieniami w ścianach, ręce kępowane od przodu — ławeczkę z pod łędźwi wyciągano. II. ręce związane na plecach — wyciąganie ciała jak w I. do tego chłosta. III. ręce związane na plecach — wyciąganie ciała jak w I. i II. do tego palenia ciała na bokach (w okolicy pachy — świecami lub żelazem rozpalonem) — rzucania na pierś płonących nici maczanych w siarce (tortura Kostki Napierskiego — opis w „Wycieczka w Czorsztynskie“ prof. Gustawicza) polewanie płonącym spirytusem — „Rak“ zakładany na udzie — „But“ na łydcie — uderzenia młotkiem w śruby „Buta“ — obacz tortury Domu Jana Matejki w Krakowie.

2) Oskarżeniem o czary w procesie dawniejszym.

3) Spaloną.

4) Oskarżenie.

5) Przedstawili.

6) Czarownica.

7) Oskarżenie.

8) Córka oskarża matkę!

9) Czarów.

wita Maryanna Sołtyska<sup>1)</sup> przez dobrowolne wyznanie y w oczy oney wymawianie dnia wczorayszego piątkowego, dla którego na pierwszych y drugich torturach bydz musiała, gdzie się do żadney rzeczy złych uczynków znać nie chciała, mówiąc nie wiem, nie umiem y nic złego nikomu nie czyniłam; A że dnia dzisiejszego tasz Maryanna Sołtyska, pomienioną Annę Mizerkę tak dobrowolnie przed torturami iako y na torturach odwołała, mówiąc żem niewinnie onę dnia wczorayszego powołała<sup>2)</sup> czego bardzo żaluie, y gotowam ią przeprosić<sup>3)</sup>, Sąd Niniejszy widząc niewinną złych uczynków o co obwiniona była przez Instigatora wolną od śmierci czyni, a cokolwiek na torturach ucierpiała ma za to Panu Bogu podziękować, gdyż sobie okazją była dla swoich gusłów, że kłótkę na wrotach w oborze cudzy zawiesiała<sup>4)</sup>, których się na potym gusłów y lubo iakichkolwiek tym podobnych ma wystrzegać, bo iesliby onę wtym postrzeżono kiedykolwiek winną będzie karana według prawa. Jesliby iey ktokolwiek z samsiadów na oczy miał wyrzucać Czary, którychby nie dowiodł, tedy ma popadać winy kościołowi Tuliszkowskiemu grzywien dziesięć y według prawa rewokować, drugie grzywien dziesięć Dworowi.

Instigator zaś pomieniony Stanisław Tyczka za ten występek którym Pana Boga Wszecmogącego niesłuszną przysięgą obraził, ma oddać kościołowi Tuliszkowskiemu na potrzeby grzywien pięć y wkościele pod passyą<sup>5)</sup> przed Wielkim Ołtarzem przez Niedziel sześć dni Niedzielnych przez całą Mszą Wielką krzyżem leżeć wkapie<sup>6)</sup>, Dworowi grzywien pięć, aby się na potym wystrzegał krzywoprzysięstwa“.

Na podstawie tego aktu możemy podziwiać wytrzymałość na tortury chłopki Anny Wszędobełki ze wsi Sarbicka. Małoduszna jej córka, oskarżająca własną matkę jednak zdobywa się na odwołanie Mizerki, którą już torturowano niewinnie... Anna Wszędobełka matka i Marjanna Alexina Sołtyska giną na stosie. Z procesu Anny Mizerki dowiadujemy się o przesądzie zamykania „kłódki“ na cudzych drzwiach w celach szkodenia pomysłności i płodności. Kościół i dwór w Tuliszkowicach ciągną zyski z procesu. Krzywoprzysięzca Stanisław Tyczka wychodzi cało z afery. Widać jak lekko traktowano „pomyłki“ w sprawach o czary.

MARJAN WAWRZENIECKI.

<sup>1)</sup> Marjanna Alexina Sołtyska skazana już poprzednio na śmierć wraz z matką swoją.

<sup>2)</sup> Oskarżyła.

<sup>3)</sup> Rzadki to wypadek takiego szlachetnego odwołania w procesach o czary w Polsce.

<sup>4)</sup> Znany zabieg magiczny, zawiązania wężła, zamknięcie kłódki — zamyka płodność, pomysłność. — W dziełku „Tableau de L'Amour Conjugal“ Par Nicolas Venette, Docteur en Médecine — Nouvelle Édition A. Coulommiers — 1813 bardzo poważnie rozbiiera, czy przez węzł zamkniętą może być płodność u kobiety — przytacza ciekawe wypadki sugestji z własnej praktyki.

<sup>5)</sup> Krzyżem.

<sup>6)</sup> Czy jako biczownik?